



Sygn. akt IV CSK 86/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Strus

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Elektrowni "K.(...)" SA w Ś.

przeciwko (...) Węglowi "B.(...)" SA w B.

o zapłatę kwoty 6. 463.493 zł,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 września 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) Węgla „B.(...)” Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powódki - Elektrowni „K.(...)” Spółki Akcyjnej w Ś. kwotę 6 463 493 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Apelację pozwanego od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny oddalił w dniu 6 września 2007 r.

Podstawę faktyczną orzeczeń obydwu Sądów stanowiły następujące ustalenia:

Strony w dniu 2 stycznia 2002 r. zawarły umowę spedycji nr 0.(...), w której pozwany zobowiązał się do wykonywania usług spedycyjnych związanych z przewozem zakupionego przez powódkę mialu węglowego w relacji J. – Ś., w tym do terminowego regulowania przewoźnikowi należności wynikających z umowy przewozu, a także płacenia ewentualnych odsetek i kar umownych. Następnie w dniu 4 stycznia 2002 r. pozwany zawarł umowę spedycyjną z P.P.H.U. „P.(...)” sp. z o.o. w K., której zlecił rozliczanie z przewoźnikiem (PKP S.A. – Zakładem Przewozów Towarowych w J.) należności wynikających z przewozu przesyłek nadawanych przez pozwanego. Należności przewozowe za przesyłki wysyłane w ramach umowy z 2 stycznia 2002 r., które pozwany zobowiązał się - wobec powódki - rozliczać z przewoźnikiem, były przez niego następnie fakturowane na powódkę. Powódka zapłaciła mu z tego tytułu kwotę 4 225 207,96 zł. Mimo to pozwany nie zaspokoił tej wysokości zobowiązań przewozowych w stosunku PKP, co spowodowało, że przewoźnik wezwał do ich zapłaty powódkę, jako odbiorcę przesyłek. Kiedy powódka odmówiła, powołując się na zapewnienia pozwanego o uiszczeniu żądanych należności, przewoźnik wystąpił z procesem o zapłatę powyższej kwoty przeciwko obydwu stronom niniejszego sporu (nadawcy i odbiorcy przesyłek). Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 21 lipca 2004 r. kwota 4 255 207,96 zł zasądzona została na rzecz PKP S.A. *in solidum* od powoda i pozwanego wraz z ustawowymi odsetkami i sumą 114 415 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Oddalenie apelacji pozwanych od tego wyroku pociągnęło za sobą obowiązek zapłacenia *in solidum* przez nich przewoźnikowi dalszych 10.800 zł kosztów postępowania odwoławczego.

W wykonaniu wyroku powódka przekazała przewoźnikowi w dniu 18 października 2006 r. łącznie 6 363 492,14 zł (należność główną, odsetki i koszty procesu), po czym wezwała pozwanego do zwrócenia jej do 25 października 2006 r. tej kwoty wraz z 200.000 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów procesu. Bezpośrednio po upływie wyznaczonego w wezwaniu terminu zapłaty, w dniu 30 października 2006 r., wstąpiła z powództwem w niniejszej sprawie.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa, podnosząc, że powódka nie wykazała przesłanek jego odpowiedzialności, ani faktu przekazania mu równowartości spornych opłat przewozowych. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powódki z uwagi na upływ rocznego terminu przewidzianego w art. 803 k.c.

Sądy obydwu instancji uznały, że pozwany nie wywiązał się z łączącej strony umowy spedycji w części obejmującej obowiązek dokonania rozliczeń z przewoźnikiem. Jego odpowiedzialność wywiodły z unormowania zawartego w art. 471 i art. 474 k.c. Stwierdziły, że roszczenie regresowe powódki powstało z chwilą dokonania przez nią zapłaty na rzecz przewoźnika w dniu 18 października 2006 r. i że nie jest to roszczenie z umowy spedycji, przedawniające się w terminie rocznym, przewidzianym w art. 803 § 1 k.c., lecz roszczenie do którego stosują się ogólne przepisy kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Trzyletni termin przedawnienia tego roszczenia, zdaniem obydwu Sądów, nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie (tj. 30 października 2006 r.).

Sądy rozważyły także możliwość zastosowania rocznego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 803 § 1 k.c. i oceniły, że powództwo zostało wytoczone również przed jego upływem, ponieważ początek biegu przedawnienia łączyć należy z wymagalnością roszczenia regresowego, związaną z upływem terminu zapłaty wyznaczonym pozwanemu w wezwaniu do zapłaty na dzień 25 października 2006 r. W konsekwencji Sądy nie uwzględniły zarzutu przedawnienia. Sąd Apelacyjny wskazał dodatkowo, że w wypadku zastosowania rocznego terminu przedawnienia z art. 803 § 1 k.c. należy mieć na uwadze rodzaj zobowiązania, które nie zostało wykonane przez pozwanego. W omawianym wypadku stanowiła je usługa spedycyjna, polegająca na dokonaniu rozliczeń z przewoźnikiem, będąca jedną z równorzędnych usług objętych umową spedycji. Art. 803 k.c. różnicuje początek biegu terminu przedawnienia w zależności od przyczyny stanowiącej prawną podstawę roszczenia. Jeśli przyczyną tą jest niedokonanie rozliczeń z przewoźnikiem, biegu terminu nie można, zdaniem Sądu II instancji, łączyć się z nadaniem przesyłki, ponieważ ta usługa została wykonana.

Sąd Apelacyjny podzielił jednak ostatecznie stanowisko Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda nie jest roszczeniem z umowy spedycji lecz roszczeniem regresowym *sensu largo*, którego uzasadnienie prawne stanowi niewykonanie w części umowy spedycji przez pozwaną. Roszczenie odszkodowawcze powódki powstało dopiero z chwilą poniesienia przez nią szkody – to znaczy z momentem zapłaty przez powódkę sum zasądzonych na rzecz przewoźnika.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie:

- 1) art. 794 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie dającego zlecenie spedycyjne, będącego jednym ze

- współdłużników odpowiedzialnych względem osoby trzeciej na zasadzie *in solidum*, skierowane wobec spedytora będącego drugim współdłużnikiem, o naprawienie szkody wyrządzonej nienależytym wykonaniem przez spedytora umowy, nie jest roszczeniem z umowy spedycji w rozumieniu tych przepisów;
- 2) art. 803 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie go jako podstawy określenia terminu przedawnienia roszczeń powoda oraz art. 803 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie go przy określaniu początku biegu terminu przedawnienia tych roszczeń;
 - 3) art. 118 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy jego stosowanie wyłączał art. 803 § 1 k.c.;
 - 4) art. 120 § 1 zdanie 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie do określenia początku biegu terminu przedawnienia mimo, że jego zastosowanie wyłączał przepis szczególny art. 803 § 2 k.c.;
 - 5) art. 803 § 2 k.c. w zw. z art. 794 § 1 k.c. oraz art. 471 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na potraktowaniu każdej z usług objętych umową spedycji jako przedmiotu odrębnego zobowiązania, podczas gdy wykonanie zlecenia spedycyjnego konkretnej przesyłki jest zobowiązaniem złożonym, którego wykonanie następuje z chwilą dostarczenia przesyłki do miejsca przeznaczenia;
 - 6) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przy dokonywaniu wykładni umowy łączącej strony i błędne przyjęcie, że strony nie określiły dnia wykonania zlecenia spedycyjnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia § 7 ust. 2 umowy wskazuje, że strony wyznaczyły dzień wykonania zlecenia odnośnie każdej przesyłki na datę jej otrzymania.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania lub uchylenia tego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa. Wnosił także o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymaga rozważenia, czy roszczenie odszkodowawcze powódki, wywodzone z faktu nienależytego wykonania umowy spedycji przez pozwanego, należy uznać za przedawniające się z upływem roku roszczenie z umowy spedycji - w rozumieniu art. 803 k.c., czy też – jak uznały Sądy obydwu instancji - jest to roszczenie nie mieszczące się w granicach tej umowy, podlegające ogólnym regułom przedawnienia przewidzianym w przepisach art. 117 – 125 k.c. Problem ten był już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w sprawach o

analogicznym stanie faktycznym i częściowej tożsamości stron. W zapadłych orzeczeniach (tj. wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 22/08 oraz wyroku z dnia 25 kwietnia 2008 r. IV CSK 29/08, dotąd nie publ.) wyrażone zostało zgodne zapatrywanie, że roszczenie, którego źródłem jest uchybienie przez spedytora obowiązkowi umownemu musi być uznane za roszczenie z umowy spedycji, podpadające pod regulacje zawartą w art. 803 § 1 k.c.

Zgodzić się należy z przytoczoną na poparcie tego stanowiska argumentacją, że przemawia za tym kategorię brzmienie art. 803 § 1 k.c., realizujące założenie o potrzebie sprawnego rozliczenia umowy spedycji, podobnie jak innych umów związanych z masowym, handlowym i zawodowo wykonywanym przemieszczaniem (art. 792 k.c. oraz art. 77 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe, tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 ze zm.) czy składowaniem towarów (art. 859⁹ k.c.). Traktowanie roszczeń odszkodowawczych wywodzących się z niewykonania określonej umowy jako roszczeń z tej umowy jest powszechnie akceptowane w literaturze prawa zobowiązań.

Słusznie zatem skarżący zarzuca, że zastosowanie przez sądy obydwu instancji art. 118 k.c., zamiast art. 803 § 1 k.c. było błędne.

Przyjęcie art. 803 § 1 k.c. jako podstawy oceny przedawnienia dochodzonego roszczenia nie rozwiązuje jednak wszystkich problemów. Niezbędne staje się bowiem określenie, od jakiego momentu należy liczyć bieg przewidzianego w tym przepisie rocznego terminu. Art. 803 § 2 k.c. określa indywidualnie początek biegu tego terminu w szczegółowo wymienionych sytuacjach (które nie występują w rozpatrywanym stanie faktycznym), w końcowej części wskazując, że „we wszystkich innych wypadkach” termin ten biegnie „od dnia wykonania zlecenia”. Sądy orzekające w niniejszej sprawie ubocznie zajęły się wykładnią tego przepisu i uznały, że ze względu na charakter niewykonanego przez pozwanego obowiązku, termin początkowy biegu przedawnienia łączyć należy z wymagalnością roszczenia regresowego. Takie stanowisko przyjął także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powoływanego wyżej wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. (IV CSK 22/08), wyjaśniając, że użyte w art. 803 § 2 k.c. sformułowanie „we wszystkich innych wypadkach” odnosi się tylko do sytuacji, w której zlecenie zostało wykonane, ale niewłaściwie np. opłata przewoźnego została uiszczona tylko częściowo, natomiast nie obejmuje roszczeń powstałych w rezultacie niewykonania „wszystkich innych” obowiązków z umowy spedycji. W takim wypadku za uzasadnione uznał zastosowanie ogólnych zasad określających wymagalność roszczeń (art. 120 § 1 k.c.). Przytoczony

pogląd został poddany krytyce w drugim z cytowanych orzeczeń – wyroku z dnia 25 kwietnia 2008 r. (IV CSK 29/08). W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy zaznaczył, że art. 794 § 1 k.c. ujmuje szeroko przedmiot zobowiązania spedytora, a przewidziany w art. 803 § 1 k.c. roczny termin przedawnienia dotyczy wszystkich roszczeń wynikających z umowy spedycji, podczas gdy art. 803 § 2 k.c. jedynie usuwa wątpliwości mogące powstać przy określaniu dnia wymagalności poszczególnych roszczeń powstałych z tej umowy. Użyte w art. 803 § 2 in fine sformułowanie „we wszystkich innych wypadkach”, w których termin przedawnienia zaczyna biec od dnia wykonania zlecenia, dotyczy zatem wszystkich roszczeń, dla których przepis ten nie ustala wyraźnie innego momentu rozpoczynającego bieg przedawnienia. Przy tym termin przedawnienia biegnie od dnia zajścia zdarzeń wymienionych w art. 803 § 2 k.c. bez względu na to, czy i kiedy osoba uprawniona dowiedziała się o nastąpieniu okoliczności faktycznych uzasadniających jej roszczenie. Dokonując przytoczonej wykładni Sąd Najwyższy powołał się na wnioski płynące z dyrektyw wykładni systemowej, opierające się na założeniu, że wykładnia art. 803 § 2 k.c. nie może spowodować ograniczenia zawartej w art. 803 § 1 k. c. normy wprowadzającej jednoroczny termin przedawnienia dla wszystkich roszczeń wynikających z umowy spedycji. Do identycznych wniosków doprowadziła wykładnia celowościowa, respektująca zamysł ustawodawcy, aby w stosunkowo krótkim czasie po wykonaniu zlecenia spedycyjnego nastąpiło definitywne wyjaśnienie sytuacji prawnej stron umowy spedycji, na co Sąd ten zwracał uwagę również w wyroku z dnia 18 listopada 1999 r. (I CKN 209/98, OSP 2000, nr 12, poz. 184).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela ostatnio przedstawione stanowisko, uznając przemawiającą za nim argumentację za pełniejszą i lepiej uwzględniającą brzmienie interpretowanych przepisów i cele przyświecające wprowadzeniu szczególnej regulacji terminu przedawnienia roszczeń powstałych z umowy spedycji. Niewykonanie jednego z obowiązków, wchodzących w skład usługi spedycyjnej dotyczącej określonej przesyłki, stanowi nienależyte wykonanie tej usługi i tak też oceniały zachowanie pozwanego Sądy obydwu instancji. Zarzuty dotyczące błędnego potraktowania obowiązku regulowania zapłaty jako samodzielnego zobowiązania nie są więc uzasadnione. Rozważania odwołujące się do charakteru niewykonanego zobowiązania wynikały z poszukiwania przez Sądy prawnej formuły łączącej bieg przedawnienia spornego roszczenia z faktem dokonania przez powódkę zapłaty na rzecz przewoźnika świadczenia, które - według umowy stron - zobowiązany był spełnić pozwany.

Specyfika stanu prawnego, jaki wystąpił w omawianej sprawie, polegająca na dwukrotnym poniesieniu przez powódkę kosztów przewozu tej samej przesyłki miatu węglowego, do czego doprowadziło nieprawidłowe postępowanie pozwanego, skłoniła Sądy do oceny roszczeń powódki jako roszczeń regresowych sensu largo, rozumianych jako roszczenie zwrotne, którego powstanie związane było z dokonaną powtórnie zapłatą. Zapłata nie nastąpiła jednak w warunkach, z którymi art. 518 § 1 k.c. wiąże nabycie splatej wierzytelności (powódka uregulowała własny dług wobec przewoźnika), dlatego podstawą roszczeń powódki pozostawało nienależyte wykonanie umowy spedycji przez pozwanego, a nie stwierdzone wyrokiem (a zatem podlegające innym zasadom przedawnienia) zobowiązanie z tytułu zapłaty przewoźnego.

Do roszczenia odszkodowawczego tego rodzaju nie można zastosować, nawet w drodze analogii, art. 804 k.c., który reguluje wyłącznie przedawnienie roszczeń regresowych spedytora przeciwko przewoźnikowi i dalszym spedytorom. Ustawodawca celowo wprowadził odmienny sposób ustalania początku terminu przedawnienia w stosunkach pomiędzy spedytorem a zleceniodawcą i w stosunkach pomiędzy spedytorem a podmiotami, z którymi wchodził on w stosunki prawne przy wykonywaniu zlecenia spedycyjnego. Rozróżnienie to nie prowadzi do pogorszenia sytuacji prawnej stron pierwotnej umowy spedycji. Zważyć bowiem należy, co wynika także z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, że krótkie terminy dochodzenia wszystkich roszczeń związanych z zawodowym wykonywaniem usług przewozu i spedycji powodują, iż zleceniodawca nie będzie pozbawiony możliwości skutecznego dochodzenia swoich roszczeń, o ile wykaże się należyłą zapobiegliwością. Powstanie szkody, za którą wobec powódki odpowiada pozwany spedytor, wiązało się już z ciążącym na powódce długiem z tytułu przewoźnego, którego nie zapłacił pozwany, a nie dopiero zaspokojeniem przewoźnika przez powódkę.

Wiązanie początku biegu przedawnienia z uiszczeniem przewoźnego przez powódkę prowadziłoby do skutków sprzecznych z zasadą przedawnienia roszczeń majątkowych, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w kilkakrotnie cytowanym orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 2008 r. (IV CSK 28/08). Przy takiej wykładni do czasu dokonania zapłaty przewoźnego - chociażby nastąpiła ona w terminie bardzo odległym od zakończenia przez spedytora czynności związanych z wykonaniem zlecenia spedycyjnego - przedawnienie by nie biegło, a w razie braku zapłaty należności przewozowych przedawnienie w ogóle by nie następowało.

Konkludując stwierdzić należy, że roszczenie powódki przeciwko pozwanemu o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania objętego przedmiotem zobowiązania spedytora obowiązku dokonania rozliczeń z przewoźnikiem za wyświadczoną przez niego usługę przewozową przedawnia się w terminie rocznym określonym w art. 803 § 1 k.c., który zgodnie z art. 803 § 2 k.c. rozpoczyna bieg od dnia wykonania zlecenia spedycyjnego.

Rację ma przy tym skarżący, że data uznawana przez strony za wykonanie zlecenia spedycyjnego może być – dla uniknięcia wątpliwości - określona przez nie umownie. Pozwany podnosi, że taką rolę pełnił w umowie z 2 lutego 2002 r. jej § 7 pkt 2, który – z naruszeniem art. 65 § 2 k.c. – w toku dotychczasowego postępowania nie został poddany właściwej interpretacji. Rzeczywiście – wskazywane w skardze postanowienie umowy nie było przedmiotem rozważań – zapewne z uwagi na przyjętą przez Sądy koncepcję prawną, zakładającą, że sporna wierzytelność nie stanowi roszczenia z umowy spedycji. Tymczasem w sytuacji, kiedy bieg przedawnienia musi być rozważany w oparciu o unormowanie art. 803 k.c. znaczenie § 7 ust. 2 umowy staje się istotne.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok należało uchylić, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji (art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.